



# ECHO

## Świdwina



Nr 63/64

ISSN 1428-2186

2003

### Z „Echem” do Unii

W dzisiejszym numerze „Echa” wiele miejsca poświęciliśmy problematyce integracji Polski z Unią. Na temat przystąpienia do Unii Europejskiej wypowiedziało się wielu naszych Czytelników. Prezentując niektóre z tych wypowiedzi, mamy nadzieję, że umotywią one naszych Czytelników do udziału w referendum.

A. K.

#### Ryszard Ulicki, poseł

Należę do pokolenia, które uzmysławia sobie, jak wielką cenę przyszło nam zapłacić za dziesiątki lat izolacji, tak zwanej „autarki” i zimnej wojny. Tamtą Polskę kochałem i szanowałem, bo innej nie miałem. Żadne z tych uczuć mi nie przeszło i dlatego nie wyobrażam sobie, że mógłbym mojej Ojczyźnie życzyć źle. Dlatego w referendum powiem TAK dla integracji!

#### Zdzisław Chojnacki, starosta powiatu świdwińskiego

Uważam, że negocjacje rządowe z Unią Europejską zakończyły się dla Polski sukcesem i nie powinniśmy zmarnować tej szansy. Przychodząc na referendum akcesyjne 7 i 8 czerwca zagłosujemy „ZA”. Unia dała szansę dla dziesięciu nowych państw Europy Środkowo-Wschodniej, w tym także dla

naszego kraju, co jest niewątpliwie ważnym wydarzeniem, określającym przyszłe losy Polski. Kiedy skorzystamy z tej szansy, na pewno zmieni się poziom naszej gospodarki, zmieni się poziom życia mieszkańców naszego kraju. Państwa silniejsze pomogą nam ekonomicznie i w przyszłości będziemy żyli na takim samym poziomie i na takich samych prawach. Polska nie ma innego, jeszcze lepszego wyboru. Będę głosował za przystąpieniem do Unii Europejskiej.

### Wywiad z Prezesem

W majowym numerze wychodzącego w Koszalinie „Miesięcznika” ukazał się ciekawy wywiad z naszym Prezesem. Jest w nim mowa o interesujących książkach, biznesie, przyjaciółach, rodzinie, a przede wszystkim o naszym ulubionym Świdwinie i jego mieszkańcach. Tą długą i kształcącą rozmowę przedrukowujemy w tym numerze „Echa”. Mamy nadzieję, że dla wielu będzie to ciekawa lektura.



#### Józef Pietraszek, burmistrz miasta Świdwina

Tak. Jestem za przystąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej. Polska poniosła zbyt dużo wyrzeczeń w okresie przejściowym, który trwał kilka lat, aby teraz wyciąć się z tego. Unia korzystała z popytu na towary na naszym rynku, my ze środków strukturalnych na wspieranie przedsiębiorczości, na infrastrukturę. Myślę, że przyszedł już odpowiedni czas, abyśmy skorzystali jak najwięcej m.in. z wolnego rynku, z przyływu kapitału, ludzi. Ale najważniejsze to stworzenie nowych, ciekawych możliwości dla ludzi młodych do nauki i pracy. Dla nich to ogromna szansa.

### Promocja Azji i Pacyfiku



W ostatnim czasie odbyła się w Warszawie światowa konferencja poświęcona problematyce Islamu. W trakcie jej trwania zaprezentowano kolejny piąty tom rocznika „Azja Pacyfik”. Bardzo chwalili jego poziom i stronę edytorską stojący od lewej: dr Marcei Burdelski, generał prof. Stanisław Koziej, minister prof. Tadeusz Iwiński oraz stojący po prawej stronie od Prezesa dyrektor Wojskowego Biura Technicznego płk prof. Bronisław Komorowski.

Daniel Kawa

### 7 i 8 czerwca głosujemy



# TAK





## HISTORYCZNA PROMOCJA

W ostatnim czasie odbyła się na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego promocja dwóch tomów dzieła jednego z najwybitniejszych polskich historyków XX wieku prof. **Franciszka Ryszki** pt.: „Historia – polityka – państwo”. W spotkaniu wzięło udział wielu wybitnych uczonych z Warszawy, Krakowa, Torunia i innych miast. Szczególnie ciepło zostało przyjęte wystąpienie wdowy po Profesorze, pani **Elżbiety Ryszki**, która podziękowała osobom i instytucjom zaangażowanym w wydanie dzieła Profesora oraz organizatorom tej imprezy. Jednocześnie pani Elżbieta przekazała bibliotecę WDiNP UW wspianemu dar – biblioteczkę Profesora.

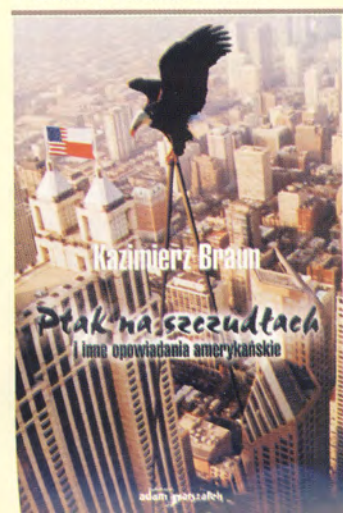
K. G.



Pani **Elżbieta Ryszka** w towarzystwie **Prezesa** oraz prof. dr. hab. **Michała Dobroczyńskiego** wspianego politologa i ekonomisty, a jednocześnie wieloletniego przyjaciela profesora **Franciszka Ryszki**



Dużym zainteresowaniem uczestników spotkania cieszyło się stoisko Wydawnictwa, gdzie szczegółowych informacji na temat najnowszej oferty książkowej udzielała przedstawicielka WAM **Elżbieta Kossarzecka**.



### Z nowości wydawniczych

Kazimierz Braun jest reżyserem, pisarzem i nauczycielem akademickim. Reżyserował w kraju oraz w USA, Kanadzie, Irlandii, Niemczech. W latach 1975–1984 kierował jedną z czołowych scen polskich, Teatrem Współczesnym we Wrocławiu. Jest autorem wielu książek o teatrze. Przez wiele lat żył i pracował w USA.

Opowiadania zebrane w tym tomie osnute są wokół losów i doświadczenia Polaków w Ameryce, zwłaszcza „Emigracji Solidarnościowej”. Czytelnik staje wobec duchowego, emocjonalnego, kulturalnego oraz materialnego wymiaru emigracji.

## NOWY DYREKTOR

## WOJSKOWYCH HISTORYKÓW



W ostatnim czasie doszło do zmiany na stanowisku Dyrektora Wojskowego Biura Historycznego. Funkcję tę objął od wielu lat współpracujący z Wydawnictwem Adam Marszałek wybitny historyk płk **Krzysztof Komorowski**.

K. G.

## Świdwińskie matury



Wielu tegorocznych maturzystów przeżywało przeogromny stres w trakcie egzaminu dojrzałości. Na szczęście większość z nich zakończyła go sukcesem. Tym, którzy zdali gratulujemy, a za pozostałych trzymamy kciuki na poprawkach.

A. K.



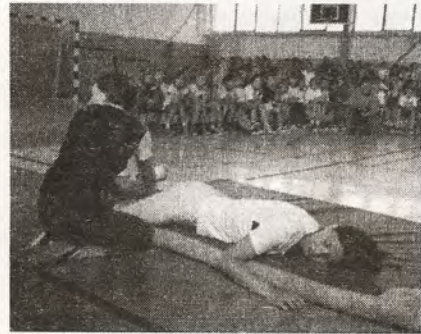
Imponująco prezentują się warsztaty Zespołu Szkół Rolniczych w Świdwinie.

A. K.



# Dzień pełen wrażeń ● ● ● ●

Wyjątkowo atrakcyjnie przebiegały obchody Dnia Dziecka w Zespole Szkół Publicznych w Brzeźnie, które zorganizowano w dniu 31 maja 2003 r. Uroczystość rozpoczęto apelem, na którym powitano gości z zaprzyjaźnionej Szkoły Podstawowej w Klepczewie i przedstawiono przebieg dnia. Następnie klasy drugie gimnazjum zaprezentowały swoją wiedzę na temat działalności PCK oraz umiejętności praktyczne dotyczące zasad udzielania pierwszej pomocy. Wychowankowie świetlicy terapeutycznej w Brzeźnie wykazali się umiejętnościami aktorskimi, prezentując świat dorosłych oraz kończąc swoje występy słowami „i wy też będziecie dorosłymi”. Następnie



Straż Pożarna ze Świdwina zademonstrowała dzieciom swoje umiejętności udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Koło Wędkarskie nr 9 w Brzeźnie zaprosiło młodzież na zawody wędkarskie. Po wykładzie na temat ochrony środowiska oraz zasad połowu uczestnicy losowali miejsca i na sygnał rozpoczęli połowy. Wyznaczono sędziów, którzy skrupulatnie zaznaczali każdą złowioną sztukę, a po zakończeniu połowów komisja ważyła ryby każdego zawodnika. Najlepszym wędkarzem okazał się uczeń kl. 3 gimnazjum Paweł Kędra złowił 60 ryb o wadze 1,475 kg. Drugie miejsce zajął uczeń kl. 5b – Jakub Stanisławski. Trzecie miejsce uczeń kl. 5b – Michał Jan-

kowski. Czwarte miejsce zajął najmłodszy uczestnik połowów uczeń klasy 1b – Mateusz Ozdyk. Okazało się, że w połowach dobrze spisywały się również dziewczęta. Były trzy: Maria Trojanowska, Katarzyna Tatar, Paulina Stanisławska. W sumie złowiono 12 kg ryb (płocie, ukleje, okonie). Przecież to świetna kolekcja! A jaka radość!

O dzieciach nie zapomnieli także Członkowie Zarządu Gminnego LOK w Brzeźnie, którzy zorganizowali dla uczniów



miejsce Zespołu Szkół Publicznych zawody strzeleckie w strzelaniu z broni pneumatycznej. Pierwsze miejsce z wynikiem 47 punktów (na 50) zajęła uczennica kl. 3b gimnazjum Joanna Zelek. Z rąk prezesa LOK w Brzeźnie, pana Tadeusza Pawlikowskiego otrzymała puchar, dyplom i nagrody rzeczowe. Kolejne wysokie miejsca zajęli: Krzysztof Kurkowski z kl. 6b szkoły podstawowej i Judyta Mac z kl. 3b gimnazjum. Dla tych, którzy nie strzelają i nie łowią przygotowano atrakcyjne zawody sportowe. Dy-

rekcja szkoły, nauczyciele oraz uczniowie serdecznie dziękują Kołu PZW nr 9 w Brzeźnie, ZG LOK w Brzeźnie oraz wszystkim sponsorom za doskonale przygotowaną imprezę oraz wspaniałe nagrody. Na zakończenie imprezy wszyscy spotkali się przy ognisku. Myślimy, że za rok taki dzień będziemy mogli przeżywać jeszcze raz.



## Serdecznie zapraszamy!

„Arka Noego” zagra na rzecz dzieci z rodzin zastępczych oraz najbardziej potrzebujących dzieci naszej diecezji.

Koncert odbędzie się 6 lipca o godz. 17:00 w Koszalińskim Amfiteatrze.

Bilety: dzieci 5 zł, dorośli 10 zł.

## ODWIEDZILI WYDAWNICTWO

- prof. dr hab. **Tadeusz Biernat**,
- **Mychajło Bukowickij**,  
Konsul Generalny Ukrainy,
- prof. dr hab. **Marek Chmaj**,  
kierownik Zakładu Systemu  
Politycznego RP UMK,
- **Barbara Czajka**, Dyrektor  
Wojewódzkiej Biblioteki  
Pedagogicznej w Łodzi,
- prof. dr hab. **Stanisław Juszczyk**,  
dziekan Wydziału Pedagogiki  
i Psychologii Uniwersytetu  
Śląskiego,
- prof. zw. dr hab. **Sławomir  
Kalemka**, kierownik  
Zakładu Dyplomacji i Doktryn  
Politycznych w Katedrze SM UMK,  
członek Centralnej Komisji  
Kwalifikacyjnej ds. Tytułów  
i Stopni Naukowych,
- prof. dr hab. **Czesław Mojsiewicz**,  
Instytut Politologii Uniwersytetu  
Adama Mickiewicza w Poznaniu,
- prof. dr hab. **Waldemar Rezmer**,  
Instytut Historii UMK w Toruniu,
- **dr Wanda Krystyna Roman**,  
Instytut Historii Akademii  
Świętokrzyskiej, laureatka  
tegorocznej nagrody „Polityki”
- **Henryk Skwarczyński**, pisarz  
USA,
- prof. dr hab. **Jan Sobczak**,  
Dyrektor Instytutu Historii  
i Stosunków Międzynarodowych  
UWM, Kierownik Katedry Historii  
Wschodniej,
- **dr Aleksander Srebrakowski**,  
Instytut Historii Uniwersytetu  
Wrocławskiego,
- **dr Grzegorz Strauchold**,  
Instytut Historii Uniwersytetu  
Wrocławskiego,
- prof. dr hab. **Maciej Szczurowski**,
- prof. dr hab. **Bolesław Taborski**,  
poeta, teatrolog, eseista, tłumacz,
- prof. zw. dr hab. **Wojciech  
Wrzesiński**, Prezes Polskiego  
Towarzystwa Historycznego,
- **Wadim Wasilowicz Zadunajskij**,  
docent Donieckiego Uniwersytetu  
Narodowego,
- prof. dr hab. **Ryszard Zięba**,  
Uniwersytet Warszawski





## WIEŚCI Z POWIATU



### O puchar przechodni starosty

Oddział Okręgowy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w Szczecinie przyznał 750 zł na nagrody dla uczestników imprez, organizowanych w pomieszczeniu świdwińskim. Tyle samo dołożył Zarząd Powiatu. Ogólnopolski Turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym odbył się w Szkole Podstawowej nr 1 w Świdwinie, gdzie zwyciężyła ekipa z podstawówki w Bierzwnicy. W kategorii szkół gimnazjalnych wygrała drużyna ze Świdwina. Natomiast w Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju Motoryzacyjnym (eliminacje powiatowe), który odbył się w Zespole Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Świdwinie zwyciężyli gospodarze. W skład tej zwycięskiej drużyny weszli: **Tomasz Jaworski**, **Arkadiusz Daniel** i **Łukasz Podolowski**, zdobywając tym samym puchar przechodni starosty. Uczestnicy, laureaci wymienionych imprez, odebrali wiele nagród m.in. rower, śpiwory, torby turystyczne, kaski rowerowe.

### Wizyta Ministra

W starostwie powiatowym w Świdwinie 19 maja o godz. 12 gościł **Wojciech Olejniczak**, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Spotkał się z przedstawicielami spółek rolniczych, izb rolniczych, rolnikami, sołtysami, wójtami i burmistrzami z pomału świdwińskiego. Minister mówił m.in. o funduszach strukturalnych, o pozytywnych aspektach integracji z Unią Europejską. Zachęcał do udziału w referendum w dniach 7-8 czerwca, by dać Polsce szansę. Gość odpowiadał też na wiele pytań dotyczących m.in. rent strukturalnych dla rolników, eksportu i importu mleka, owoców miękkich (porzeczki, truskawki), zakupu ziemi. Zastanawiano się też, jak żyć będą rolnicy, którzy nie potrafią zabiegać o rozwój własnych gospodarstw.

Spotkanie zorganizował Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Koszalinie.

### Sapardowskie inwestycje

Starostwo w Świdwinie ubiegało się o dofinansowanie z SAPARDU, czyli Specjalnego Akcesyjnego Programu na rzecz Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich, chcąc zainwestować w infrastrukturę drogową, czyli przebudowę drogi powiatowej w Bystrzynie i Nielepie oraz budowę chodnika w tej drugiej miejscowości

Finansowe wsparcie w ramach programu SAPARD realizowane jest w formie zwrotu części poniesionych przez inwestora kosztów kwalifikowanych, a rozliczenie nastąpi dopiero po zrealizowaniu zadania. Starostwo otrzymało promesę, czyli oficjalny dokument potwierdzający, że Unia pieniądze da, ale dopiero po skończeniu inwestycji,

Przetarg na realizację tego zadania w powiecie (gmina Rąbino) wygrało Drawskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych S.A., które wykona roboty za 561 tys, 768 zł i 30 gr. Zgodnie z umową powinno zakończyć je do 26 czerwca ponieważ starostwo, by odzyskać pieniądze, musi inwestycję rozliczyć w całości do końca lipca tego roku.

Kolumnę redaguje: Danuta Iskrzycka, rzecznik prasowy starostwa

## Rezerwacja na cmentarzu

Zakład Usług Komunalnych Spółka z o.o. Zarządca cmentarzy komunalnych w Świdwinie prosi wszystkich posiadaczy rezerwacji na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Ks. J. Popiełuszki i Kombatantów Polskich do umieszczenia na miejscach zarezerwowanych tabliczek informacyjnych z numerami rezerwacji oraz okazania dowodu wpłaty za rezerwację miejsca u Zarządcy cmentarzy przy ul. Armii Krajowej 21 pokój nr 11 w terminie do **31 lipca 2003 roku**.

**Ponadto informujemy, że miejsca nie posiadające tabliczek będą traktowane jako miejsca wolne i zostaną przeznaczone do dyspozycji Zarządcy Cmentarza.**

## Policjantka

Asystent ds. nieletnich Komendy Powiatowej Policji w Świdwinie asp. **Jolanta Tolała** – cztery lata na zajmowanym stanowisku, w Policji 13 lat.

– wykonuje zadania w zakresie zapobiegania demoralizacji i przestępczości nieletnich ze szczególnym uwzględnieniem takich zjawisk jak: przestępczość przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży, dziecko krzywdzone, alkoholizm, narkomania, zaniedbania opiekuńczo-wychowawcze, niespełnienie przez nieletniego obowiązku szkolnego, ucieczki nieletnich z domów rodzinnych oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych.

– współpracuje w zakresie problematyki nieletnich z sądami rodzinnymi oraz innymi instytucjami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi właściwymi w sprawach opieki i wychowania.

– w ramach szeroko pojętych działań profilaktycznych systematycznie uczestniczy w spotkaniach z dziećmi, młodzieżą, opiekunami, pedagogami omawiając istotne aspekty dotyczące problematyki związanej z demoralizacją przestępczością i innymi zjawiskami patologicznymi wśród nieletnich. Tematyka prelekcji, spotkań jest bardzo różnorodna, np.: „Narkotyki i co dalej...”, „Pomyśl zanim będzie za późno”, „Trzeba żyć – profilaktyka antynarkotykowa”, „Wesoła tabletki”, „Przemoc i agresja wśród nieletnich”, „Czy pies musi ugryźć”...

– asystent ds. nieletnich jest organizatorem Turniejów Wiedzy Prewencyjnej pt. „Bądź bezpieczny na drodze i w szkole” dla uczniów klas pierwszych szkół podstawowych, Turniejów Wiedzy Prewencyjnej pt. „Bądź bezpieczny” dla uczniów klas pierwszych szkół gimnazjalnych. W roku bieżącym odbyła się już druga edycja ww. turniejów, mających na celu:

- popularyzowanie wśród dzieci i młodzieży szkolnej wiedzy prewencyjnej i ogólnych zasad bezpieczeństwa, w tym nabywanie umiejętności pozwalających ustrzec się przed niebezpieczeństwami,
- kształtowanie u młodzieży i popularyzacja pożądanych zachowań w sytuacjach zagrożenia uzależnieniami (alkoholizm, narkomania, nikotynizm),
- wyrabianie umiejętności w przedmiocie przestrzegania podstawowych przepisów prawa i zasad współżycia społecznego,
- inicjowanie działań promujących zdrowy styl życia.

Praca asystenta ds. nieletnich jest bardzo odpowiedzialna, wymaga stałego doskonalenia, szczególnie w zakresie problematyki narkomanii, umiejętności przekazywania nabytej wiedzy osobom nieletnim, bowiem od wczesnego ujawniania i podejmowania czynności zapobiegawczych w stosunku do dzieci i młodzieży zależy skala i rozmiar przestępczości oraz innych zjawisk patologii stymulujących tę przestępczość.

Z. N.



## Jesteśmy przyszłością Europy

Pod takim hasłem odbył się w sobotę 24 maja br. festyn europejsko-ekologiczny, zorganizowany przez Klub Europejski, którego opiekunem jest mgr **Iwona Michalska** i Koło Młodych Ekologów pod opieką mgr **Wioletty Michalskiej**, przy Zespole Szkół w Rąbinie.

Impreza odbyła się na świeżym powietrzu, a rozpoczął ją barwny korowód. Uczniowie Gimnazjum i Szkoły Podstawowej, przybrali barwy krajów członkowskich Unii Europejskiej. By zaakceptować wstąpienie Polski w struktury Europejskie pochod prowadzili uczniowie klas III Szkoły Podstawowej w strojach ludowych. Było nas nie tylko widać, ale i słyszać trąbki, piszczałki, gwizdki, syrena strażacka przy asyście policyjnych radiowozów, spełniły swoje zadanie – przyciągały uwagę zaciekawionych mieszkańców.

Po powrocie do parku, na scenie przy pałacu rozpoczęła się część artystyczna. Maluchy w strojach ludowych pod opieką pani wicedyrektor mgr **Wandy Onufryk** przepięknie zaprezentowały taniec narodowy - polonez. Następnie wszyscy uczniowie wykonali Hymn Polski i Hymn Europejski – Odę do Radości. Ekolodzy przedstawili bardzo zabawny i humanistyczny skecz pt. „Sami Swoi”, gdzie Pawlak z Kargulem kłócili się przy płocie o śmieci.

Ponieważ w Unii prezydencję sprawuje Grecja, nie zabrakło współczesnej wersji mitu „Jabłko dla najpiękniejszej”, który zaprezentowali członkowie Klubu Europejskiego.

Uroku całości dodały piosenki wykonane przez dzieci, np. „Europa witaj nam”, czy występ „gwiazd” – uczniowie kl. III gimnazjum zaśpiewali i zatańczyli utwór szwedzkiego zespołu ABBA.

Pani mgr **Beata Weksel** wraz z klasą I a gimn. przygotowała prounijną wersję „Romeo i Unia”.

Występem artystycznym towarzyszyła wystawa na tarasie pałacu, stoiska dotyczyły:

- ekologii - rzeźby i plakaty ekologiczne
- nasza Mała Ojczyzna Rąbino w Unii Europejskiej
- Holandia kraj tulipanów
- Grecja kolebka demokracji.

Punktem kulminacyjnym programu było referendum europejskie. Po zliczeniu głosów 75% mieszkańców opowiedziało się za członkostwem Polski w Unii Europejskiej.

Festyn europejsko-ekologiczny to nie jedyny sukces odniesiony w ostatnich dniach. Uczniowie Zespołu Szkół wzięli udział w ogólnopolskim konkursie „Jesteśmy przyszłością Europy – Europa nasza przyszłość”. Dziewięcioro z nich znalazło się wśród laureatów, którzy wraz z mgr Iwoną Michalską w dniach 5–6 czerwca 2003 r. pojadą w nagrodę do Berlina.

Dyrektor Zespołu Szkół  
Waldemar Sidorski



Ala i Igor w czasie konkursu

**Ala Wiszniwska** uczennica klasy III „e” SP nr 2. Od 1998 roku uczy się tańczyć u pani **Katarzyny Radomskiej** w Szkole Tańca Towarzyskiego „Iskra”.

W parze tańczy od czterech lat z uczniem VI klasy SP nr 1 – **Igorem Naumiec**. Wielokrotnie już zdobywali pierwsze miejsca w różnych turniejach tańca towarzyskiego. Mają na swoim koncie wiele medali i pucharów.

Dużo czasu poświęcają na taniec, byli na „koloniach tanecznych” szlifując swój warsztat. Od roku uczęszcza także na zajęcia tańca „Hip-Hopu” u pani **Iwony Piedel**. Zespół, w którym tańczy został wyróżniony na ostatnim turnieju w Policach.

Ali i Igorowi życzymy wielu jeszcze sukcesów tanecznych i nie tylko.

## Świdwińscy laureaci

Z naszego Gimnazjum zakwalifikowało się 16 uczniów do finałów wojewódzkich. Spośród tej liczby 7 uczniów zdobyło tytuł laureatów, dzięki czemu nasza Szkoła uplasowała się na bardzo wysokim drugim miejscu w Zachodniopomorskim.

Jest to osiągnięcie niezmiernie wysokie, biorąc pod uwagę fakt, że konkursy przedmiotowe odbyły się zgodnie z nowym regulaminem. W myśl tego regulaminu z każdego konkursu (a było ich 7), tylko pierwszych 10 uczniów mających 80% poprawnych odpowiedzi, mogło zdobyć tytuły laureatów. Tak więc zdobycie tego szlachetnego tytułu było zadaniem niesamowicie trudnym. Jednak nasi uczniowie spisali się znakomicie. Wielu z nich zostało zwolnionych z danej części egzaminu gimnazjalnego, uczeń **Paweł Mańczyk**, jako jedyny w Szkole, był zwolniony całkowicie.

Myślę, że tak ogromne osiągnięcie, to w pierwszej kolejności sukces naszych gimnazjalistów. Jest to także sukces nauczycieli przygotowujących tych uczniów, wielki sukces Szkoły. **Ta wysoka pozycja naszego Gimnazjum to zarazem promocja naszego miasta.**

Dyrektor Szkoły  
mgr Paweł Pińczuk

### Laureaci:

przedmiot	uczeń	Opiekun - nauczyciel
język polski	Joanna Wilczyńska Paweł Dębowski	mgr Bogumiła Pińczuk
historia	Paweł Mańczyk  Beata Weinar  Paweł Dębowski	mgr Mariusz Just mgr Hubert Markiewicz mgr Mariusz Just mgr Mariusz Just
biologia	Beniamin Sulowski	mgr Dorota Ślusarek- -Sznycer
chemia	Marcin Piątek	Maria Śpionek
geografia	Agata Kalbarczyk	mgr Wiesław Mańczyk
język polski	Aleksandra Musiaka	mgr Renata Mucho- rowska
biologia	Joanna Wilczyńska Jarosław Sędzicki	mgr Elżbieta Skoczny mgr Anna Wojtaszewska
chemia	Paweł Mańczyk Martyna Balcerzak	mgr inż. Beata Traczyk Maria Śpionek
geografia	Beata Brudzińska Paulina Józwiak Paweł Dębowski	mgr Henryk Klaman mgr Henryk Klaman mgr Henryk Klaman

## Roztańczona Ala



Ala z kolejnym medalem

Elżbieta Wielgosz



Rok szkolny 2002/2003 w Zespole Szkół Rolniczych CKP w Świdwinie to rok zmian, związany z realizacją programu rozwoju szkoły. Od września 2002 roku ta placówka oświatowa posiada nowy zespół kierowniczy, który próbuje realizować program rozwoju szkoły opracowany przez nowego dyrektora szkoły.

Szkoła posiada 55 lat tradycji i zawsze była to bardzo dobra szkoła techniczna, w której pracowali bardzo dobrzy nauczyciele. Obecnie grono pedagogiczne podjęło wyzwanie, jakie stawia przed nimi zmiana systemu oświaty.

Pracujący w szkole nauczyciele ustawicznie podwyższają swoje kwalifikacje zawodowe oraz pedagogiczne, obecnie 22 osoby uzyskały awans zawodowy na stopień nauczyciela dyplomowanego (6 następnych złoży wymagane dokumenty). Wszyscy pracownicy szkoły, łącznie z pracownikami administracyjnymi dążą do tego, żeby



Czytelnia internetowa pozwalająca młodzieży na całodzienny dostęp do internetu i komputerów mieści się przy bibliotece i czytelnicy szkolnej w budynku internatu

szkoła potrafiła sprostać nowym wyzwaniom związanym z trudną sytuacją na rynku pracy i edukacyjnym. Tylko w bieżącym roku szkolnym 5 nauczycieli ukończy kurs z oligofrenopedagogiki, 3 nauczycieli kurs opiekuńczo-wychowawczy, 3 nauczycieli studia podyplomowe z zakresu administracji publicznej, 1 nauczyciel studia podyplomowe z zakresu informatyki, 4 nauczycieli uzupełniające studia wyższe. Od września 2002 roku grono pedagogiczne tej placówki pozyskało nowych doświadczonych nauczycieli: matematyki – mgr **Janusza Niki pierowicza**, fizyki i informatyki – mgr **Jarosława Hryniewicza**. Z dniem 1 września 2003 r. w Zespole Szkół Rolniczych CKP podejmie pracę 4 nowych nauczycieli przedmiotów zawodowych o wysokich kwalifikacjach zawodowych (informatyka, elektronika, pojazdy samochodowe, technologia żywności) oraz doświadczeni nauczyciele języków obcych. Rynek pracy, rodzice



Nowoczesna w pełni multimedialna sala audytorijna na 76 osób

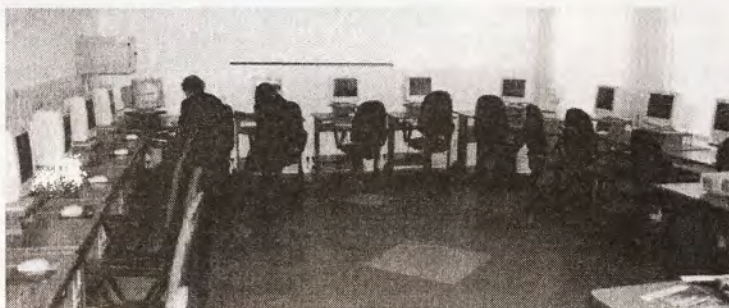


Jeden ze szkolnych zespołów sportowych

i uczniowie stawiają wysokie wymagania w przedmiocie kwalifikacji zawodowych nauczycieli i muszą być one realizowane. Tylko bardzo dobry nauczyciel jest w stanie zaspokoić potrzeby edukacyjne młodzieży i rodziców.

W Zespole Szkół Rolniczych CKP zrozumiano dużo wcześniej, że jedyna perspektywa związana z jej bytem to dążenie do tego, żeby być bardzo dobrą szkołą zawodową z wszechstronnie wyposażonymi pomieszczeniami dydaktycznymi. Stan szkoleniowy tej szkoły to powód do dumy wielu jej pracowników, ponieważ większość prac adaptacyjnych i remontowych została wykonana przez pracowników, nauczycieli i samych uczniów. Obecnie uczniowie mogą być zadowoleni z warunków, jakie stworzono im do nauki i rozwoju osobowego. Wyremontowane nowoczesne sale dydaktyczne przyciągają „oko” osób zwiedzających i budzą podziw nauczycieli z innych szkół. Tylko w tym roku szkolnym 2002/2003 dzięki wysiłkowi całej społeczności tej szkoły, rady rodziców oraz pozyskanym środkom zewnętrznym z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, oddano do użytku szereg nowoczesnych pomieszczeń dydaktycznych. W bloku „D” internatu adaptowano całe „I” piętro na potrzeby szkoły, gdzie znalazły swoje miejsce nowe pracownie: krawiectwa, wystroju wnętrz, sala do nauki języka francuskiego oraz gabinet medycyny szkolnej.

W budynku głównym szkoły oddano do użytku salę audytorijną wykorzystywaną do nauki przedmiotów ekonomicznych, w pełni skomputeryzowaną (rzutnik multimedialny), wyposażoną w nowoczesne nagłośnienie.



Jedna ze szkolnych pracowni komputerowych na 18 stanowisk

Na warsztatach szkolnych podjęto szereg prac w związku ze zmianami organizacyjnymi w szkole. Ze starej szatni uczniowskiej stworzono nowoczesną pracownię komputerową, do której wyposażenie dostarczyło Kuratorium Oświaty w Szczecinie. Wyremontowano także toalety uczniowskie i nowe pomieszczenie na magazyn warsztatów szkolnych. Dzięki podjętym działaniom uzyskano dodatkową salę dydaktyczną do nauczania przedmiotów zawodowych.

Największym jednak sukcesem modernizacyjnym tego roku szkolnego, jest przeniesienie biblioteki szkolnej z budynku szkoły na parter bloku „A” internatu. Obecnie w bloku „A” znajduje się „klub europejski”, biblioteka i czytelnia internetowa z 16 komputerami (trzecia pracownia komputerowa w szkole). Dodawszy do tego fakt





Młodzież organizuje coroczną imprezę – turniej o szablę burmistrza

wyremontowania i oddania do użytku dwóch pięter w internacie z nowoczesnie wyposażonymi łazienkami i pokojami (80 miejsc noclegowych) można stwierdzić, że jesteśmy przygotowani do świadczenia wysokiej jakości usług dla młodzieży i środowiska lokalnego.

W trakcie roku nie zapomnieliśmy, że rolą każdej szkoły jest świadczenie usług edukacyjnych na jak najwyższym poziomie. W roku szkolnym 2002/2003 działały w szkole 22 koła zainteresowań. Za duży sukces uważamy wydawanie szkolnego miesięcznika „Donosiciel” i stworzenie „szkolnego pogotowia matematycznego” (obecnie możemy stwierdzić, że jest to działalność ustawiczna).

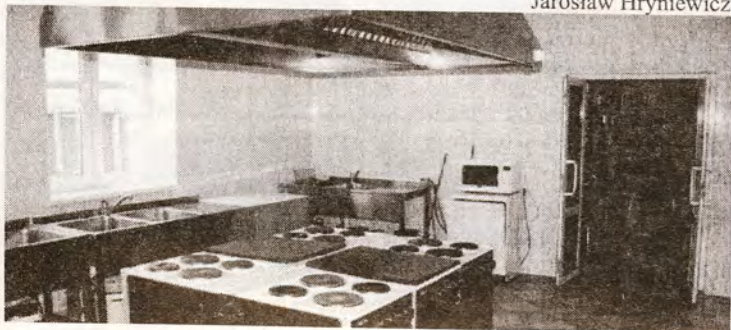
Braliśmy udział w konkursach i olimpiadach, odnosząc szereg sukcesów. Uczniowie zakwalifikowali się do etapu centralnego „Olimpiady Rolniczej”. Braliśmy udział w konkursie „Losy żołnierza polskiego”, odnosząc sukces na szczeblu wojewódzkim. Nasza młodzież angażowała się w konkursach: ekologicznych, ekonomicznych, ogólnopolskim „Konkursie wystroju świątecznych stołów”. Cenimy sobie także sukcesy sportowe naszej młodzieży, szczególnie w piłce ręcznej dziewcząt, w piłce siatkowej chłopców, koszykówce chłopców, piłce ręcznej chłopców, piłce nożnej chłopców. W tym roku szkolnym zdobyli na Licealiadach 50 pkt. i obecnie z dużymi nadziejami czekamy na następny rok, gdyż ambicje młodzieży sięgają dużo wyżej.



55 lat tradycji szkoły – ślubowanie pierwszych klas

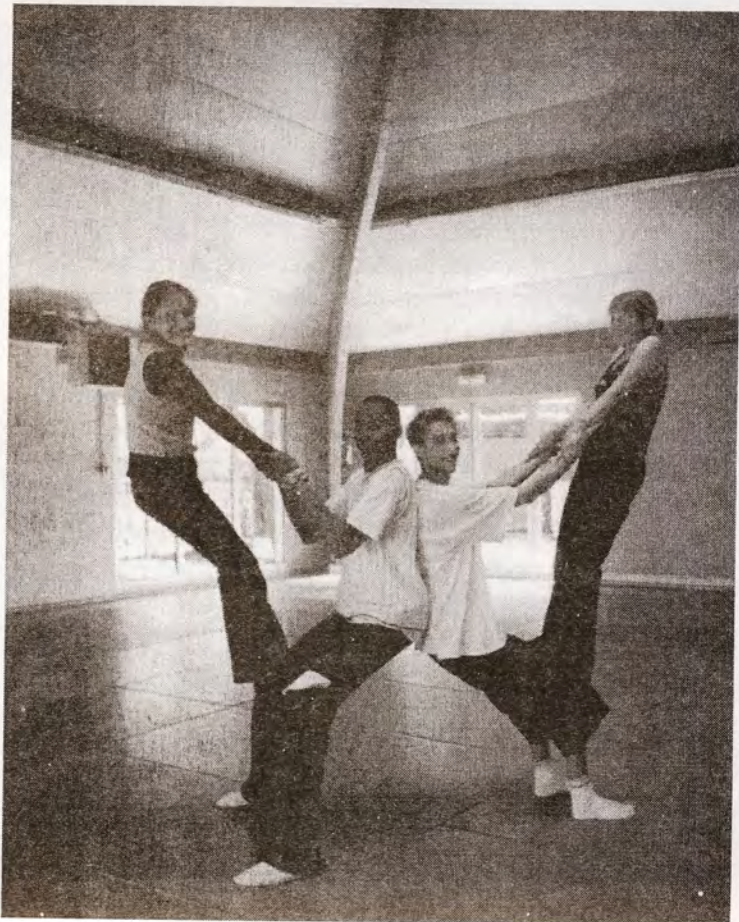
Na zakończenie roku szkolnego wypadałoby wspomnieć o nadziejach pokładanych w przyszłości. Życzymy maturzystom Naszej Szkoły sukcesów na maturze i uzyskania indeksów wybranych uczelni, samej szkole dobrego naboru i możliwości realizacji planów rozwoju, które są w dalszym ciągu bardzo ambitne i dalekosiężne.

Jarosław Hryniwicz



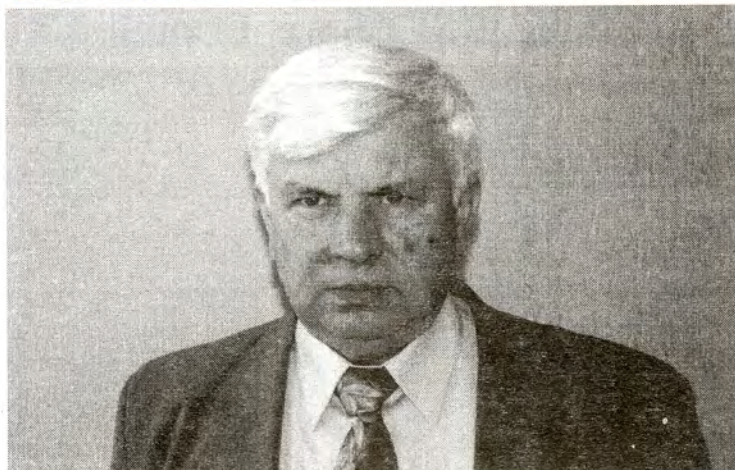
Nowoczesne zaplecze do zajęć praktycznych

## Zdjęcia z pobytu młodzieży naszej szkoły w zaprzyjaźnionej szkole w SEES we Francji





# NASI CZYTELNICY O REFERENDUM



**Wiesław Płoszaj**, kierownik Biura Rady pow. świdwińskiego

Głosuję za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, chociaż mam pewne obawy, kiedy słyszę wypowiedzi rolników, szczególnie tych, którzy mają małe gospodarstwa rolne. Podobnie jak oni zastanawiam się, czy poradzą sobie ze zmianami dotyczącymi unowocześniania rolnictwa, czy będą w stanie sprostać unijnym standardom. Mimo to jestem „ZA” w trosce o przyszłość mojego syna, o wnuki.



**Andrzej Muchorowski**, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Świdwinie

Nie obawiam się żadnych zagrożeń i oczywiście, że jestem „ZA”. Uważam, że dla kraju nie ma innego rozwiązania. Wejście do Unii to szansa, to nowe perspektywy szczególnie dla młodzieży. Młodzi ludzie będą mieli szansę na zdobycie atrakcyjnego zawodu, potem pracy, a wcześniej wykształcenia. Na pewno zyskamy też wiele w dziedzinie kultury i sportu, bo tam są na tego typu działalność dużo większe pieniądze.



**Józef Zieliński**, rolnik z Popielewa, gmina Połczyn Zdrój

Mam mieszane uczucia, bo jest dla mnie tyle niewiadomych, choć tak wiele się mówi o Unii. Mówię to jako rolnik. Jednak będę głosował „ZA”, bo sądzę, że nie głosując, będzie w Polsce gorzej. Przed nami chociaż iskierka nadziei, nadziei, że będzie lepiej. Uważam, że wstąpienie do Unii Europejskiej jest szansą, nadzieją na lepsze dla następnych pokoleń.



**Agnieszka Zabielska**, specjalista ds. zamówień publicznych i rozliczeń w Powiatowym Zarządzie Dróg w Świdwinie

Jestem za i będę głosowała „ZA”. Będąc w Unii, jeżeli nie ja, to na pewno skorzystają na tym moje dzieci. Tego jestem pewna. Choć konkurencja na rynku pracy będzie spora, ale ta praca będzie. Ponadto przemieszczanie się z jednego państwa do drugiego będzie dużo łatwiejsze, co też ułatwi nam życie. A jeżeli chodzi o pracę, którą obecnie wykonuję, to wiem na pewno, że ustawy o zamówieniach publicznych będą znacznie lepiej przygotowane, znowelizowane.



**Zenon Diakun**, nauczyciel emerytowany z Brzeźna

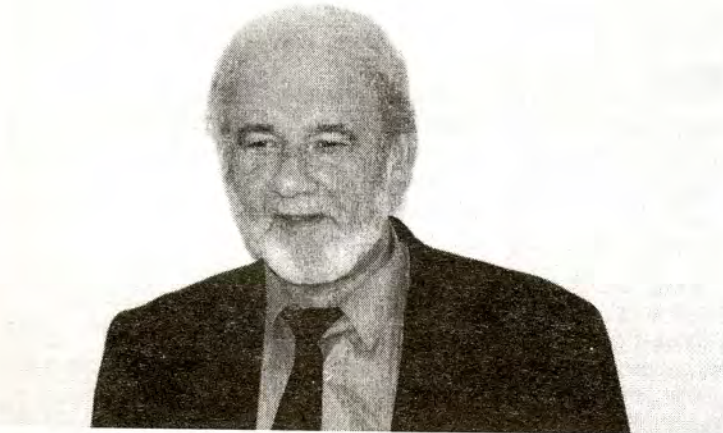
Choć mam pewne wątpliwości, to będę głosował „ZA”, bo uważam, że innego wyjścia nie ma. Innego, rozsądnego nie widzę. Ale należy liczyć się z dość trudnym, ciężkim okresem, który na szczęście będzie tylko przejściowym. Ogromną szansę widzę dla ludzi młodych, bo przed nimi cała przyszłość. Przyszłość, która wiąże się najpierw z nauką, a potem pracą. Na pewno ich start życiowy będzie dużo lepszy i ciekawszy niż obecnie, dlatego zagłosuję „ZA”.





**Józef Nizioł**, w Świdwinie prowadzi firmę „AUTO-NIZIOŁ” branży samochodowej i okresowe przeglądy pojazdów do 3/5 tony

Do końca nie jestem zdecydowany, ale będę głosował „ZA”, bo widzę szansę dla wielu zakładów, które wyposażone zostaną w bardzo dobrej jakości sprzęt, bo takie są wymogi unijne. Tym samym poprawią też standard swoich usług, swojej działalności gospodarczej, na czym skorzystamy my wszyscy. Unia jest szansą dla ludzi przedsiębiorczych, operatywnych, dla ludzi, którzy nie boją się pracy i chcą iść do przodu. Oni z tej szansy najbardziej skorzystają. Moja stacja kontroli pojazdów te warunki już spełnia.



**Eugeniusz Worobiej**, właściciel „Fabryki Okien i Drzwi PCV” w Świdwinie

Prowadząc własną firmę w tej branży, od dłuższego czasu jestem w strukturach europejskich. Moja produkcja stolarki PCV polega na współpracy z firmami z Niemiec i jest tym samym na poziomie Unii Europejskiej. Uważam, że dla przedsiębiorców, ale na pewno nie dla wszystkich, wejście do Unii jest ogromną szansą. Będą mogli lepiej i na dużo wyższym poziomie rozwijać własną działalność gospodarczą. Stracą na pewno ci, którzy zajmują się branżą spożywczą, a na pomoc banków nie bardzo będą mogli liczyć. Będę głosował „ZA”.

## Zadania inwestycyjne miasta Świdwin

Wydział Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Inwestycji Urzędu Miasta informuje, że zakupiono 30 sztuk koszy ulicznych, które zostaną zamontowane w Małym Parku oraz na terenie miasta przez pracowników zatrudnionych w ramach robót publicznych interwencyjnych.

W związku z powyższym zwracamy się z prośbą o uszanowanie wspólnego dobra, które niestety jest coraz częściej dewastowane przez mieszkańców miasta.

W związku z realizacją prac ujętych i zaplanowanych w budżecie miasta na rok 2003 tj. remont chodników na ul. Grodzkiej i Ks. Jerzego Popiełuszki oraz nawierzchni betonowych ulic przeprowadzone zostało zamówienie publiczne w trybie „zapytanie o cenę” na dostawę materiałów budowlanych i usługi na sprzęt specjalistyczny.

Prace na wymienionych odcinkach wykonywane będą przez pracowników zatrudnionych w ramach robót publicznych interwencyjnych.

11 kwietnia br. rozpoczęto realizację zadania inwestycyjnego – budowę sieci kanalizacji sanitarnej w mieście Świdwin na osiedlu Zatorze. Roboty prowadzone są zgodnie z harmonogramem na ulicach: Gdańska, Chełmińska, Łąkowa, Drawska. Na dzień 16 kwietnia wykonano 513 mb sieci sanitarnej.

Burmistrz Miasta uzyskał zgodę Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych na udzielenie zamówienia publicznego w trybie „z wolnej ręki” na budowę kanalizacji deszczowej z wybranym w przetargu nieograniczonym wykonawcą sieci kanalizacji sanitarnej. Pozwoli to w radykalny sposób obniżyć koszty i równolegle wybudować sieć deszczową.

Jednocześnie ponownie apelujemy do mieszkańców o korzystanie z okazji i podłączenie się do sieci po uprzednim uzyskaniu warunków technicznych przyłączenia w Zakładzie Usług Komunalnych spółka z o.o., ulica Armii Krajowej.

Za trudności związane z budową sieci Urząd Miasta przeprasza mieszkańców i prosi o cierpliwość.

Zakończono akcję likwidacji skutków zanieczyszczenia jeziora Bukowiec. Pozostała do wywiezienia i spalania część słomy. Wstępne wyniki badań wody jeziora Bukowiec, wykonanych przez W.I.O.Ś. Koszalin, nie wykazują zagrożeń oraz zanieczyszczeń chemicznych i bakteriologicznych.

Urząd Miasta Świdwin  
Wydział Gospodarki Komunalnej,  
Ochrony Środowiska i Inwestycji  
78-300 Świdwin

Plac Konstytucji 3 Maja 1

# Szansa

Rozmawiała Danuta Sikrzycka  
Fot. Sebastian Bączek

7 i 8 czerwca głosujemy  
**TAK**



## W maju czas na majówki

Już Jan Kochanowski stwierdził, że „miło szaleć kiedy czas temu”. Nam okazję do wspólnej zabawy stworzyło samo życie. 21.05. br. Zarząd Ogniska ZNP przy SP nr 2 zaprosił swoich członków na wspólną majówkę połączoną z zebraniem, na którym kandydaci zostali serdecznie przywitani w szeregach ZNP i otrzymali legitymacje.

Po tym oficjalnym spotkaniu bawiliśmy się piecząc kielbaski, rozmawiając i śpiewając. Panowała bardzo sympatyczna atmosfera odprężenia. Każdy chwycił i czerpał z tych momentów bez troski, zbierając siły na czekające nas trudy przed zakończeniem roku szkolnego. Dopisała też pogoda - słońce i rześki wietrzyk.

Wydaje się, że za rzadko odbywają się takie imprezy - ciągle gdzieś pędzimy. Był to czas krótkiego odpoczynku, „pobycie” razem, zapomnienie o trudach i znojach dnia codziennego.

M. Fabianiak



Wspólne zabawy, śpiewy i rozmowy w czasie majówki



Od lewej stoją: Anna Marecka, prezes Zarządu Oddziału ZNP w Świdwinie Wiesława Reszczyńska, Beata Wachowiak, Marzena Drwal i Violetta Ogińska



## UNIA EUROPEJSKA

Nowy ład panujący w Europie po zakończeniu II wojny światowej przyniósł ze sobą nowe zagrożenia. Otwarty konflikt z państwami bloku komunistycznego, w tym także z Polską, skłonił zachodnich polityków do zjednoczenia. Ogromne fundusze przekazane zgodnie z Planem Marschała na odbudowę zniszczeń wojennych mądrze wykorzystali nasi zachodni sąsiedzi, szybko stając się wiodącym mocarstwem ekonomicznym współczesnej Europy. Po upadku ZSRR istniejący podział stref wpływów został zniesiony. Dziś nadszedł czas, gdy UE zaprasza państwa postkomunistyczne do wspólnej obrony przed agresywną polityką ekonomiczną USA, tygrysów azjatyckich i innych państw spoza układu. Czas pokaże, czy uda się nam wykorzystać tę szansę. Teraz natomiast istotne jest możliwie najlepsze poinformowanie społeczeństwa o tym, czym jest Unia Europejska i jakimi rządzi się ona prawami.

Obecnie TV raczy nas nieustannie spotami reklamowymi, przedstawiającymi

pozytywne aspekty przystąpienia Polski do struktur UE, jedynie gdzieniegdzie pojawi się jakiś oponent. Należy jednak pamiętać, że zarówno euroentuzjaści, jak i eurosceptycy przedstawiają prawdę wyolbrzymioną. Taki sposób „uświadamiania” społeczeństwa zwyczajnie odpycha wielokrotnie zawiedzionych przez rząd rolników, osoby bezrobotne i drobnych przedsiębiorców, z których głównie składa się społeczeństwo naszego powiatu. Do dziś nie wiadomo, czy zostaną zabezpieczone w budżecie Polski fundusze na III filar dopłat bezpośrednich dla rolników. Wydaje się to mało prawdopodobne, gdyż kasa państwowa świeci pustką, a jeszcze trzeba wpłacić z niej pieniądze do budżetu Unii (w pełnych latach członkostwa 9,8 mld zł). Natomiast pieniądze przekazane dla naszego kraju nie wpłyną do Polskiego budżetu, tylko przekazane zostaną na konkretne cele zgodne ze wspólną polityką Unii. Niezależnie od tego i tak dopłaty bezpośrednie do produkcji rolnej będą niższe niż w innych państwach członkowskich, a niższe koszty produkcji nie są w stanie nam tego rekompensować. Można jednak liczyć na wzrost opłacalności upraw niektórych z niedotowanych przez UE pro-

duktów rolniczych. Przykładowo na naszych terenach znajduje się wiele upraw truskawek i malin, a ceny owoców miękkich są znacznie wyższe w Europie Zachodniej. Mieszkańcy naszego powiatu mogą uzyskać również unijne fundusze na wspieranie rozwoju biednych regionów. Możemy liczyć na poprawę jakości dróg, rozbudowę sieci wodnokanalizacyjnej, budowę nowych oczyszczalni ścieków itp. Przy ich budowie zarobią nasi przedsiębiorcy i pracujący u nich ludzie. To, czy wykorzystamy unijne pieniądze, zależy w szczególności od naszych władz samorządowych, które w przeciwieństwie do drobnych podmiotów gospodarczych są w stanie przebrnąć przez wymagane procedury i stopy papierów.

Patrząc na państwa, które wcześniej przystąpiły do wspólnoty, widać, że umocniły się znacznie zarówno politycznie jak i ekonomicznie. Mają stały wzrost PKB i niskie bezrobocie. Przystępując do UE stwarzamy sobie szansę na poprawę naszego bytu, jednak możliwe jest to tylko poprzez naszą ciężką pracę i nie oglądanie się na pomoc z zewnątrz, która może nas jedynie wspierać.

R. G. Zykubek

## Prerreferendum w Publicznym Gimnazjum w Świdwinie

Świdwinie dniu 6 maja 2003 r. w Publicznym Gimnazjum w Świdwinie odbyło się prerreferendum europejskie w ramach programu „Unia Europejska – Młodzi Głosują 2003”, w którym udział wzięli uczniowie naszego Gimnazjum. Odpowiadali na pytanie „Czy wyrażam zgodę na przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?”

W gimnazjum uczy się 923 uczniów, w prerreferendum udział wzięło 796 osób, co stanowi 86,2%, oddano 15 głosów nieważnych, co stanowi 2%.

**Ważnych było 781 głosów.**

**Na TAK głosowało 626 osób co stanowi 80,15% głosujących**

**Na NIE głosowało 155 osób co stanowi 19,85% głosujących**

Znakomita większość gimnazjalistów wyraziła więc aprobatę dla integracji Polski z Unią Europejską.

Organizatorami prerreferendum były: p. Halina Fijałek, p. Lilia Łęska oraz Samorząd Uczniowski szkoły.

Paweł Pińczuk



Publiczne Gimnazjum im. M. Kopernika w Połczynie Zdroju już od rozpoczęcia roku szkolnego 2002/2003 postanowiło przybliżyć swoim uczniom informacje o Unii Europejskiej. W tym celu poproszono opiekunkę koła zainteresowań z Wiedzy o Społeczeństwie o pomoc. Uczniowie uczestniczący w zajęciach koła już od października 2002 r. rozpoczęli realizację projektu pt.: „Młodzi Obywatele Działają”.

Pierwszym zadaniem było przygotowanie prac na temat „Czy Polska powinna wejść do Unii Europejskiej”?

Uczniowie przygotowali 30 prac, z tego 10 autorów prac uważało, iż nie powinniśmy wstąpić do Unii, ponieważ:

- mamy wynegocjowane złe warunki
- zbyt małe dopłaty dla rolników
- krótkie okresy przejściowe na zakup ziemi
- zbyt długie okresy przejściowe na pracę Polaków w krajach Unii

Dwadzieścia prac było za wejściem Polski do Unii, ponieważ:

- nastąpi napływ nowych inwestycji
- będziemy mieli możliwość osiedlania się i podejmowania pracy w krajach Unii Europejskiej
- będzie możliwość pocięcia nauki w krajach Unii

Analizę tych prac zakończono debatą „Za i przeciw”. Jedna grupa prezentowała wszystkie punkty za wejściem Polski do Unii Europejskiej, druga zaś przedstawiała argumenty przeciw wejściu Polski do Unii Europejskiej.

Debate została zakończona wnioskiem, że młodzież jest za wejściem do Unii Europejskiej, gdyż przyniesie nam to wiele korzyści m.in.:

- możliwość edukowania się w państwach Unii
- napływ nowych inwestycji
- zmiany na lepsze dla polskich rolników
- program PHARE i SAPARD
- pracę w krajach Unii.

W grudniu na zajęciach koła zaczęliśmy zastanawiać się nad dwoma tematami:

1. Ile na temat Unii Europejskiej wiedzą dorośli wokół nas i jak powinna wyglądać kampania informacyjna skierowana do nich.
2. Która ze spraw naszej społeczności lokalnej będzie problematyczna w momencie wejścia Polski do Unii Europejskiej i co należy zrobić w tej sprawie,

Po długiej dyskusji wybraliśmy temat drugi. Przygotowaliśmy ankietę i wybraliśmy się z nią do mieszkańców naszej Gminy. Po analizie przeprowadzonych ankiet okazało się, że najważniejszym problemem będzie bezrobocie i aby je zlikwidować trzeba będzie stworzyć gospodarstwa agroturystyczne. My, obecni uczniowie Gimnazjum, za kilka lat, po studiach, chcemy wrócić do Połczyna Zdroju i jego okolic. Chcemy tutaj pracować, a do tego wykorzystać walory turystyczne naszej Gminy. Tworząc gospodarstwa agroturystyczne chcemy, aby nasze

## „MOJA SZKOŁA

### W UNII EUROPEJSKIEJ”

miasto i Gmina były konkurencyjne w państwach Unii Europejskiej.

Uczniowie naszego Gimnazjum przygotowali bilbordy i hasła promujące wejście Polski do Unii Europejskiej.

Prace te były prezentowane w gablotach naszej szkoły, a obecnie można je obejrzeć w holu Urzędu Miasta i Gminy Połczyn Zdrój.

24.03.2003 r. Przewodniczący Rady Uczniowskiej Publicznego Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Połczynie Zdroju zaprosił Panią Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Zofię Wilczyńską na I sesję Rady Uczniowskiej Publicznego Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Połczynie Zdroju, która odbyła się 2 kwietnia 2003 r. o godz.

10.00 w Sali narad Urzędu Miasta i Gminy w Połczynie Zdroju przy Placu Wolności 3-4. Obrady I sesji Rady Uczniowskiej naszego Gimnazjum zakończył się podjęciem Uchwały.

28 marca w naszej szkole odbył się konkurs wiedzy o Unii Europejskiej. Laureatami konkursu zostali następujący uczniowie:

- Piotr Radziusz kl. III Imiejsce,
- Justyna Denisewicz kl. II d II miejsce,
- Paweł Kołodziejski kl. II d III miejsce.

Od marca tego roku prowadzimy prezentacje krajów europejskich pod nazwą Szlakiem Państw Europejskich. W wyznaczonych przez komisję terminach poszczególne klasy prezentują wylosowane przez siebie państwa.

Komisja konkursowa ocenia pokazy uczniów według ustalonego wcześniej regulaminu. Konkurs ten trwać będzie do końca maja, a w czerwcu zostanie ogłoszony zwycięzca

Na początku drugiego semestru roku szkolnego 2002/2003 M. Łaszek z Centrum Informacji Europejskiej przeprowadziła szereg lekcji o tematyce Unii Europejskiej.

15 maja uczniowie naszego Gimnazjum wezmą udział w Eurogimnazjacie, która odbędzie się w Sławoborzu. Uczestnicy tej imprezy dokonają prezentacji swojego miasta, odbędzie się konkurs wiedzy o Unii Europejskiej. Każda z ośmiu szkół gimnazjalnych, biorąc udział w Gimnazjacie, zaprezentuje jedno państwo (nasza szkoła wylosowała Hiszpanię).

30 maja o godz. 13.00 w Połczynie-Zdroju odbędzie się Festyn Europejski przygotowany przez uczniów naszego Gimnazjum. Zostanie zaprezentowane pięć stoisk: niemieckie, greckie, hiszpańskie, angielskie, holenderskie z pracami artystycznymi wykonanymi przez naszych gimnazjalistów.

## Finale Konkursu Recytatorskiego w SP. nr 2

W dniu 4 kwietnia 2003 roku w Szkole Podstawowej nr 2 odbyły się eliminacje do konkursu recytatorskiego pt. „Ptaki, ptaszki i ptaszka polne”. Wszyscy recytatorzy z klas I–VI byli świetnie przygotowani. Jury miało trudne zadanie, ale po długich debatach wybrało najlepszych dwóch grupach wiekowych. Najmłodszy recytatorzy to PTASZĘTA i tu:

I miejsce zajął **KACPER BOROWCZAK** z kl. III „a”, II miejsce zajęła **EWELINA KOSERA** z kl. II „d”. Wyróżniono: **AGNIESZKĘ GRYCZAN** z kl. III „d”, **JOANNĘ PRĘDOTĘ** z kl. III „e” i **MARTYNĘ FRYTA** z kl. III „c”.

Wśród starszej grupy wiekowej, czyli PTAKÓW najlepiej wypadły: **MAŁGOSIA BIEŃKOWSKA** z kl. V „a”, która zajęła I miejsce oraz **PAULINA MAŃKO** z kl. VI „c” – II miejsce. Wyróżnienia otrzymali: **PAWEŁ NIKIPIEROWICZ** kl. V „a”, **OLA NOWAK** kl. V „d”, **JOASIA JABŁOŃSKA** kl. IV „c”.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i słodczyce, zaś zwycięzcy książki.



Finale Konkursu Recytatorskiego w SP. nr 2

Recytatorzy, którzy zajęli I i II miejsca, reprezentowali Szkołę Podstawową nr 2 na eliminacjach miejsko gminnych SOK-u w dniu 12 kwietnia 2003 r. i tam również **KACPER BOROWCZAK** pokazał, jak pięknie potrafi recytować. Zakwalifikował się do eliminacji powiatowych, a **MAŁGOSIA BIEŃKOWSKA** została wyróżniona.

Wszystkim recytatorom serdecznie gratulujemy!

Beata Kopaczewska



# Tour de France



Od wielu lat organizowane są wymiany młodzieżowe pomiędzy uczniami świdwińskich szkół (Technikum i Liceum), a uczniami francuskiej szkoły LICEE AGRICOLE z miejscowości Sees). Podstawą uczestniczenia w wymianie jest znajomość języka francuskiego. W marcu bieżącego roku mieliśmy okazję uczestniczyć w tej wymianie i chcemy podzielić się swoimi spostrzeżeniami. Po pierwsze podróż, pomimo wspaniałego autobusu, była długa i męcząca. Późniejsze wrażenia z pobytu w pełni jednak zrekompensowały nam trudy podróży, włożony wysiłek opłacił się.

Gdy dojechaliśmy na miejsce, zostaliśmy bardzo mile przyjęci przez naszych francuskich przyjaciół. Pomimo miłego i sympatycznego powitania nie marzyliśmy o niczym innym, jak o porządnym przysnucu i odpoczynku w wygodnym łóżku.

Weekend spędziliśmy z rodzinami naszych francuskich rówieśników. Musimy przyznać, że było rewelacyjnie! Przygotowani byliśmy na niespodzianki kulturalne i kulinarne, ale rzeczywistość okazała się nie taka straszna, szybko przyzwyczailiśmy się do serwowanych posiłków. Co prawda nie jedliśmy ślimaków ani żabich udek, ale krewetki często gościły na stołach i nawet nam się to spodobało. Jednak stwierdziliśmy, że na dłuższą metę wolimy polską tradycyjną kuchnię ze schabowym i ziemniakami. Co kraj to obyczaj, wiadomo Francja słynie z produkcji wina, a więc nie zabrakło i tego na stołach naszych miłych gospodarzy. Wśród nas znaleźli się miłośnicy wina, którzy potrafili zachwycać się jego smakiem i dziś po powrocie do domu uważają się za znawców i ekspertów tego szlachetnego napoju.

## Jesteśmy Europejczykami

Uczniowie SP nr 2 oraz nauczyciele jak wszyscy przygotowują się do bycia obywatelami UE. 19 maja uczniowie naszej szkoły odbyli wycieczkę po Europie. Autokar z Polski odwiedza wszystkie państwa należące do Unii Europejskiej. Przedstawiciele poszczególnych krajów opowiadali o swoich ojczyznach (o tradycji, kulturze, historii, interesujących wydarzeniach). Obdarowywali wycieczkowiczów pamiątkami ze swych państw. Wycieczka dotarła do Strasburga. W siedzibie parlamentu uczestnicy wycieczki zadawali pytania dotyczące UE i jej działań. Po udzieleniu odpowiedzi parlamentarzyści dziękowali uczestnikom wycieczki za wizytę. Następnie odbył się quiz: nauczyciele - rodzice - uczniowie. Quiz zakończył się remisem.

Wspaniałą imprezę profesjonalnie poprowadził uczeń klasy V „b”

**Igor Wawrzeńczyk.**

Organizatorami imprezy byli: **Jolanta Okurowska, Sabina Zieniewicz, Joanna Golec, Małgorzata Dubina** oraz wychowawcy klas.

Stronę muzyczną przygotowali: **Robert Uss, Jolanta Helwig i Elżbieta Wielgosz.**

Elżbieta Wielgosz



Autokar z Polski wyrusza do Strasburga, prowadzi p. J. Okurowska

Mieliśmy także okazję odwiedzić francuską dyskotekę, na której poznaliśmy wielu miłych i serdecznych ludzi. Umożliwiło to nam doskonalenie języka, chociaż nie było to takie proste. Jednak po przełamaniu pierwszych lodów dzięki muzyce, wszyscy pomimo trudności rozumieli się znakomicie.

Jednym z głównych celów wymiany było poznanie Francji, jej kultury i ciekawych miejsc. To, co zobaczyliśmy, zostało nam głęboko w pamięci, szczególnie polskie cmentarze wojenne. Po powrocie do domu mieliśmy o czym opowiadać naszym bliskim i przyjaciołom, mieli nam czego zazdrościć.

Przez ten krótki czas pobytu bardzo polubiliśmy naszych przyjaciół z Francji, czego dowodem były łzy przy pożegnaniu. Pewną ulgę przynosiła świadomość, że się jeszcze spotkamy, tym razem u nas w Polsce.

Jesteśmy bardzo zadowoleni i dziękujemy naszym opiekunom za zorganizowanie wyjazdu, za to, że mogliśmy uczestniczyć w wymianie i przeżyć tyle niezapomnianych chwil. Dzięki wymianie wiele się nauczyliśmy i poznaliśmy nowych sprawdzonych przyjaciół. Wizyty te pozwalają na przełamywanie wszelkich barier, przekonaliśmy się, że nie jesteśmy gorsi od innych i że warto poznawać świat i uczyć się języków obcych. Nie musimy wstydzić się naszej kultury, kraju i szkoły, naprawdę nie jesteśmy od nich gorsi. Z niecierpliwością oczekujemy przyjazdu francuskiej młodzieży z Sees z rewizytą. Postaramy się jak najlepiej ugościć ich w naszym kraju. Mamy nadzieję, że pobyt w Polsce będą mile wspominać, tak samo jak my swój we Francji. Dla nas Polska jest już w Unii Europejskiej i referendum to tylko potwierdzi.

Magdalena Niezgodą, Małgorzata Bodnar, kl. III TŻIGD



Uczniowie klasy III „e” śpiewają piosenkę o Unii Europejskiej

Z okazji Dnia Matki dedykujemy wiersz wszystkim Mamom

Jest takie słowo, słowo jedno,  
przy którym inne słowa błędą.  
Słowo – jak słońce jaśniejące  
co wszystkie inne słowa gasi,  
słowo z muzyki i z uśmiechu  
z zapachu kwiatów i nut ptasich  
słowo co nigdy nie zawodzi,  
wierne i czułe do ostatka.  
Najbliższe sercu, najpiękniejsze  
jedyne, jedyne słowo – Matka.



Redakcja Echa Świdwina



Z Adamem MARSZAŁKIEM rozmawia Ryszard ULICKI redaktor naczelny MIESIĘCZNIKA

– Książka w pana życiu – czym była, czym jest i czym będzie? Nie brakuje ideologów zmierzchu epoki Gutenberga, a więc i książki. Na szczęście są i tacy, jak profesor Krzysztof Pomian, którzy twierdzą, że czytanie kształtuje dyspozycje i sprawności, których wymaga współczesna gospodarka, kultura i życie społeczne. Gdzie na tej skali ocen lokuje pan swoje poglądy?

– Wie pan, książka była dla mnie zawsze bardzo ważna. Jestem przekonany, że wszystko co w życiu osiągnąłem, zawdzięczam w ogromnym stopniu książkom. W dzieciństwie czytałem bardzo dużo. Zdarzało się, że rano wypożyczałem trzy książki – taki był limit – a przed piętnastą biegłem po następne trzy.

Książki towarzyszyły mi zawsze i wszędzie. Tak jest do dzisiaj. Obcowanie z książką to nie tylko sposób spędzania czasu, to przede wszystkim przejmowanie mądrości od innych. Pisarze i uczeni to w ogromnej większości ludzie mądrzy i wrażliwi choć czasami na zewnątrz nieporadni. Kto umie ich słuchać, ma ogromne szanse na sukces w życiu. Na dowolnym polu. Bardzo się cieszę, że moja córka Joanna ma do książek taki sam stosunek.

Te wszystkie teorie o zmierzchu ery książki nie mają racji bytu, są po prostu nieprawdziwe. Książka pozostanie, mimo że nowe technologie będą się rozwijały. Dla ludzi ciekawych świata, dla osób wrażliwych, książka jeszcze bardzo długo będzie ważnym źródłem zdobywania wiedzy o życiu.

Tak więc – jak pan widzi – zdecydowanie bliższy jest mi pogląd Krzysztofa Pomiana.

– Spróbujmy zdefiniować, kim pan jest – wydawcą, naukowcem czy biznesmenem? Jedna z wścibskich gazet zaliczyła pana do grona najbogatszych ludzi w Polsce, podkreślając, że robi pan interesy nie tylko w branży wydawniczej.

– W życiu robiłem wiele rzeczy. Było to możliwe dzięki temu, że moi rodzice nauczyli mnie pracy i obowiązkowości, a także wpoili przekonanie, że dla takiego „chojraka” jak ja nie ma rzeczy niemożliwych. W trakcie nauki w szkole podstawowej należałem do najlepszych, w średniej też „dałem się zapamiętać”. Mogą o tym zaświadczyć moi wspaniali nauczyciele prof. **Tadeusz Garczyński** – erudyta, fizyk, matematyk, znawca muzyki niemieckiej zakochany w Bachu, a z zamiłowania historyk oraz piękna polonistka prof. **Jadwiga Mai**, w której kochali się wszyscy normalni licealiści.

Jednak tak naprawdę największe sukcesy odnosiłem na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, gdzie byłem uznany za najlepszego studenta, a później absolwenta. Kiedy się nad tym zastanawiałem, doszedłem do wniosku, że działo się tak dlatego, że mogłem uczyć się tego, co najbardziej lubiłem. To było też wskazówką, że należy iść do takiej pracy, która będzie także hobby, a to, jak wiemy, nie męczy. Po ukończeniu studiów dostałem etat asystenta, a po zrobieniu doktoratu adiunkta. To był wspaniały okres w moim życiu. Miałem do czynienia z jednej strony z ludźmi bardzo mądrymi, z drugiej zaś byli studenci, a więc wspaniała, dynamiczna, ciekawa życia i piękna młodość.

W tym czasie miałem na swym koncie ponad 100 publikacji, co należy uznać za dobre osiągnięcie, byłem naukowcem i nauczycielem. Moje horyzonty poszerzały krajowe i zagraniczne staże naukowe, z których najmilej wspominam te w Moskwie i Paryżu. Obecnie czuję się przede wszystkim wydawcą. Jednak świat współczesny wymaga od nas swobodnego poruszania się po wielu obszarach naszego życia. Sama produkcja książki jest procesem średnio trudnym. Najważniejsze jest jednak, aby tak jak w każdym innym przedsięwzięciu być na plusie. Obserwujemy tu 2 skrajne stanowiska. Pierwsze reprezentują ci, którzy oczekują, że autor przyjdzie do nich z gotową „kasą”, która pokryje koszty wydania. W tym podejściu tkwi niebezpieczeństwo, że będzie wydawane tylko to, co daje zysk, niezależnie od wartości. Drugie stanowisko to „miłośnicy” książki. Ci wydawcy koncentrują się na „pieszczeniu” książki, na jej pięknej szacie edytorskiej, na tym, aby miała duże



wartości, a w małym stopniu interesuje ich finansowa strona przedsięwzięcia. Oni zwykle plajtują.

Ja staram się zachować złoty środek. Muszę więc z natury rzeczy być biznesmenem. Jednak to nie jest specjalnie trudne. Traktuję to jako dodatkowe zabezpieczenie dla procesu wydawniczego.

– Niedawno pańskie wydawnictwo obchodziło jubileusz dwunastolecia swojego istnienia. Z tego co wiem, na sukces od lat pracuje cała pańska rodzina. Czy mógłby pan przybliżyć naszym czytelnikom podstawowe dane statystyczne wydawnictwa „Marszałek”?

– Tak, całkiem niedawno obchodziliśmy dwunastą rocznicę powstania Wydawnictwa Adam Marszałek. Gościliśmy wielu wspaniałych przyjaciół, głównie naszych autorów. Szczególną przyjemność sprawili nam państwo **Elżbieta i Zygmunt Broniarkowie**, którzy bawili się do białego rana, a na drugi dzień jako jedni z pierwszych pojawili się na śniadaniu.

Natomiast gdy idzie o współpracę rodzinną, to jest ona faktem. Moja córka **Joanna** wykłada na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, ale jednocześnie jest dyrektorem naszego Europejskiego Centrum Edukacyjnego, zięć **Daniel** od pewnego czasu jest managerem Wydawnictwa, siostra **Basia** prowadzi hurtownię w Świdwinie, a druga siostra **Elżbieta** pełni funkcję redaktora naczelnego „Echa Świdwina”. Poza nimi zatrudniamy na stałych etatach 39 osób oraz

około 100 na kontraktach. W zdecydowanej większości to świetni fachowcy, którzy rozwijają się wraz z Firmą.

– Długo podejrzewano pana o specjalizację w dziedzinie książki naukowej, ale ostatnio coraz częściej pojawiają się publikacje z pańskim logo, zawierające prozę i wiersze. Czy to jest jakiś świadomy zwrot w pańskiej polityce wydawniczej?

– Te podejrzania są jak najbardziej uprawnione. Obecnie jesteśmy największym w Polsce wydawnictwem specjalizującym się w wydawaniu książek naukowych i popularnonaukowych. Naszym nakładem w roku ubiegłym ukazały się 304 nowe tytuły. Do tego należy doliczyć 17 czasopism ogólnopolskich o podobnym profilu. Te wyniki plasują nas w najściślejszej czołówce polskich wydawców, oczywiście gdy idzie o ilość tytułów. Jednocześnie wydajemy pewną ilość innego rodzaju literatury. Są to książki dla dzieci, powieści oraz poezja.

W ostatnim czasie wydajemy więcej poezji „z górnej półki”. Dlatego zapewne ta część naszej oferty wydawniczej została dostrzeżona przez prasę, krytyków i czytelników. Uruchomiliśmy dwie serie poetyckie: „Dekadę Poetów”, której redaktorem jest prof. **Janusz Kryszak**, wybitny krytyk, literaturoznawca i poeta oraz „Lirykę Polską”, nad którą czuwa znany warszawski poeta średniego pokolenia **Marek Wawrzkiwicz**. Obaj ci panowie gwarantują wysoki poziom tomików tam publikowanych.

– Pański dom w Łysomicach koło Torunia jest ciągle pełen ludzi – można powiedzieć bez przesady – z całego świata. Kto z tych kilku tysięcy osób, które odwiedziły pańską posiadłość zrobił na panu największe wrażenie, a kogo pan najmilej wspomina?

– Największą radość sprawiają mi zawsze wizyty rodzininki ze Świdwina, a przede wszystkim mojej kochanej mamusi, jednak ze względu na jej słaby stan zdrowia zdarza się to niezwykle rzadko. Każdy z naszych gości jest niepowtarzalny. Odwiedzają nas ministrowie, posłowie senatorowie – ostatnio nawet zaszczycił nas marszałek Senatu prof. **Longin Pastusiak** oraz dyplomaci z wielu państw świata.

Jednak myślę, że na mnie i kilkudziesięciu gościach, którzy wówczas nas odwiedzili, największe wrażenie wywarł pan generał **Wojciech Jaruzelski**, który spędził u nas kilkanaście godzin i przez cały ten czas odpowiadał na wszystkie, nawet najtrudniejsze pytania. Goście, reprezentanci wszystkich opcji politycznych, byli pod ogromnym wrażeniem tego spotkania.

c.d. na stronie 14



## Bardzo chciałbym [...], aby Świdwin wygrał konkurs na najpiękniejsze i najbardziej gospodarcze miasto w Unii Europejskiej...

c.d. ze strony 13

– Ostatnio sam pan sporo podróżuje po świecie. Czyżby wydawcy Adamowi Marszałkowi zrobiło się za ciasno na polskim rynku wydawniczym? Czy te podróże są zapowiedzią międzynarodowej ekspansji wydawnictwa?

– Od zawsze dużo podróżowałem. Było to związane z chęcią osobistego poznania partnerów, warunków w jakich działają, ich możliwości i opinii, jaką mają w najbliższym otoczeniu. Były to podróże krajowe i europejskie. Ostatnio jednak postanowiliśmy poszerzyć nasze kontakty o partnerów z Ameryki, Azji, Afryki i Australii. Stąd konieczność odbycia kilku podróży w te rejony świata. Zaowocowało to wieloma publikacjami.

Dzięki Internetowi mamy kontakt ze światem „na bieżąco”. Jednak w momencie, gdy zdecydowaliśmy się na bliższą współpracę, moja „fizyczna” obecność stała się konieczna. Wiąże się to zarówno z dużą ilością spotkań, wywiadów, jak i spotkań promujących książki itp. W ostatnim wyjeździe do USA i Kanady towarzyszyła mi córka Joanna, która stopniowo przejmuje tę część moich obowiązków.

Ponadto od pewnego czasu jestem udziałowcem i prezesem rady nadzorczej firmy działającej na terenie amerykańskim, co także wymusza częstsze kontakty. Nie jest to jednak firma wydawnicza. Inny powód tych wyjazdów to bardzo ścisła współpraca z Polonią, która ma duże oczekiwania, wiele propozycji i czasami chce się nami „pochwalić” przed swymi amerykańskimi czy kanadyjskimi i partnerami.

– Wędruje pan po całym kraju i wielu kontynentach, pracuje w Toruniu, mieszka w Łysomicach, co tydzień można się z panem umówić w Warszawie, ale coś pana ciągnie do Świdwina. Co pana wiąże z tym miastem?

– Tak, to prawda. Moja żona twierdzi, że jestem „świdwińskim nacjonalistą”. Napisała nawet o tym „Gazeta Wyborcza”. Jednak na poważnie – wywodzę się z tego pięknego miasta. Mieszka tam moja kochana mamusia, siostry, pracuje brat. Mam tam też mały biznes. Przede wszystkim jednak mam tam wielu przyjaciół. Pamiętają o mnie tamtejsze władze miejskie, powiatowe i wojskowe. Często jestem zapraszany na różne ważne wydarzenia, takie jak jubileusz szkół, otwarcia nowych obiektów użyteczności publicznej itp.

Ja ze swej strony staram się promować Świdwin i świdwinian w kraju. Czasami pomagam, przekazując bibliotekom książki, których pewnie podarowaliśmy już ponad 1000. Ostatnio około 200 tytułów otrzymał Zespół Szkół Rolniczych, w którym, dzięki sprawności dyrektora **Andrzeja Muchorowskiego** i wsparciu starosty **Zdzisława Chojnackiego** oraz instytucji, takich jak Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, oddano do użytku pracownię internetową oraz nową bibliotekę.

Największym zainteresowaniem cieszy się jednak wydawane przez nas „Echo Świdwina”. Jest to czasopismo, które pokazuje życie miasta i powiatu we wszystkich jego aspektach, sylwetki zasłużonych świdwinian, a także to, co się dzieje w naszym wydawnictwie. Ludzie cieszą się, że „Echo” jest wydawane na dobrym, częściowo kredowym papierze, ma dużo kolorowych fotografii, a cały dwutysięczny nakład jest w całości finansowany przez moje wydawnictwo bez wsparcia zewnętrznego. Czytelnicy ten dwudziestostronicowy tytuł otrzymują bezpłatnie.

To wszystko wiąże nas coraz bardziej mimo upływu czasu i odległości 250 kilometrów, które dzieli Świdwin od Łysomic.

– Czy pańska firma, jako wydawnictwo i jako przedsiębiorstwo, przygotowuje się do integracji z Unią Europejską i konfrontacji z konkurencyjnymi – elektronicznymi nośnikami wiedzy? Czy polski rynek wydawniczy i księgarski jest dostatecznie konkurencyjny wobec przyszłych partnerów i konkurentów jednocześnie? Jak pan ocenia jego aktualną sytuację i kondycję?

– O wejściu Polski do Unii wiemy, tak jak i wszyscy Polacy, od wielu lat. Dla nas nie był to kiedyś i nie jest dzisiaj fakt abstrakcyjny, lecz realna rzeczywistość ze wszystkimi tego konsekwencjami. Dlatego

od kilku lat kładziemy coraz większy nacisk na współpracę z partnerami zagranicznymi, aby maksymalnie szybko poznać nową rzeczywistość i być gotowym do dobrego w niej funkcjonowania. Myślę, że zrobiliśmy wiele, aby być dobrze przygotowanymi. Uczestniczymy w Międzynarodowych Targach Książki, z których zwykle wracamy z sukcesami, wydajemy książki w koedycji z wydawnictwami zachodnimi, pozyskujemy autorów z tamtego obszaru, a co równie ważne – nasz znak staje się tam coraz bardziej znany i szanowany.

Ostatnie naszego przygotowania świadczy w pewnym stopniu fakt wygrania przez przedstawiciela Wydawnictwa – **Daniela Kawę** turnieju poświęconego tematyce unijnej, w którym uczestniczyły najlepsze firmy regionu. W naszej ofercie znajduje się wiele pozycji dotyczących różnych aspektów integracji. Jej historii oraz współczesności. Znaczenie tej działalności, nie wspieranej przez żadną inną instytucję, dostrzegł marszałek Senatu RP prof. **Longin Pastusiak**, który niedawno gościł u siebie grupę kilkunastu naszych autorów piszących w serii: „Polska–Unia–Integracja”.

Na koniec chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że tylko Wydawnictwo Adam Marszałek oraz WSiP i jedno z wydawnictw krakowskich zdołało utrzymać się na liście 10 największych polskich wydawców. Pozostałe miejsca okupują bogate koncerny zachodnie.

Gdy idzie o ostatnią część pytania, to uważam, że cały polski rynek wydawniczy jest słabo przygotowany do konkurencji z partnerami zachodnimi. Podstawową słabością jest brak kapitału, którego nadmiar mają przedsiębiorcy, a w tym także wydawcy zachodni. Ponadto oni mają ogromną łatwość uzyskania korzystnego kredytu, podczas gdy w Polsce jest to dla wielu „droga przez mękę”. Dlatego w tej dziedzinie czarno widzę dla wielu polskich wydawców.

– Teraz chciałbym zapytać pana o najbliższe plany wydawnicze i chyba również inwestycyjne, gdyż, jak się mówi „na mieście”, pańska firma zamierza wybudować nową siedzibę na toruńskiej Starówce...?

– Nasze plany nie są chyba zbyt ambitne. Sprowadzają się do tego, aby rozwijać się w tempie 15 procent rocznie i wydawać tylko dobre książki dobrych autorów, na dobrym poziomie edytorskim. Sprawa druga to inwestycja, czyli budowa nowej siedziby Wydawnictwa. Mamy piękną działkę z widokiem na Wisłę w centrum miasta. Mamy piękny projekt, no i wreszcie mamy faceta, który wyspecjalizował się w oprostowywaniu decyzji urzędów wydających stosowne decyzje. Efekt jest taki, że uzyskujemy kolejne decyzje w tempie kilkakrotnie dłuższym niż normalnie. Paradoks polega na tym, że ten człowiek oczekuje w zamian za zaprzestanie swej dywersyjnej działalności dowodu wdzięczności, czyli łapówki w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych. My jej, oczywiście, nie damy, co skutkuje przedłużaniem procesu decyzyjnego. Uczciwie trzeba jednak powiedzieć, że polskie prawo budowlane na to zezwala. Nie wiem, czy polscy posłowie mają świadomość, jak niewiele w tej sprawie zrobili, a może nawet nic. To są szkody nie tylko Wydawnictwa, ale wielu firm, które mogłyby zarobić, a ludzie mogliby mieć pracę. Ja jednak jestem optymistą i uważam, że w tym roku rozpoczniemy budowę naszej nowej pięknej siedziby.

– O czym marzy prywatnie Adam Marszałek?

– Moje marzenia są prozaiczne. Jak każdy chciałbym, aby moja rodzinka dobrze się miała. Bardzo chciałbym, aby Polacy mieli pracę, aby w telewizorze pokazywano więcej artystów, a mniej bandytów, aby „Aptor” został mistrzem Polski na żużlu, aby Świdwin wygrał konkurs na najpiękniejsze i najbardziej gospodarcze miasto w Unii Europejskiej i aby Polska została mistrzem świata w piłce nożnej. Jak pan widzi, nie są to jakieś wielkie i nierealne marzenia.

– Serdecznie dziękuję za rozmowę.



## Dzieci Mamom Nauczyciele Dzieciom

Pod takim tytułem odbyła się w SP 2 koncert z okazji Dnia Matki i Dziecka. Był uroczysty „Polonez” i wesoła „Poleczka” oraz piękne wiersze, piosenki i życzenia dla Mamy.

Natomiast w dalszej części koncertu Nauczyciele wcielili się w różne postacie, wspaniale śpiewali i bawili wszystkich. Było wiele radości i zabawy.

Inni nauczyciele przygotowali loterię fantową, gdzie można było kupić los. Wzyskane pieniądze Szkoła przeznaczyła na polczyński szpital.

Wspólna zabawa osiągnęła cel i połączyła dobre z pozytywnym.

Elżbieta Wielgosz



Występujące artystki doskonale czuły się na scenie



Dzieci starały się dorównać swym nauczycielom

## FRANCUSKIE FOTO



Wielu wspaniałych przeżyć doświadczyli uczestnicy

## CHIŃSKIE POŻEGNANIE



W maju pożegnał Polskę korespondent „Renmin Ribao” Li Zengwei. W trakcie swej pożegnalnej podróży odwiedził Wydawnictwo. Dziękując za owocną współpracę wyraził nadzieję, że w niedługim czasie będzie możliwe zorganizowanie książek Wydawnictwa Adam Marszałek w Pekinie.

Daniel Kawa

## POLSKA – UNIA – INTEGRACJA

W bieżącym numerze „Echa” prezentujemy Czytelnikom trzy książki z serii „Polska – Unia – Integracja”



Przedmiotem pracy jest analiza jakościowego elementu WPZiB, jaką jest instytucjonalizacja. Celem autorki było udowodnienie, iż WPZiB Unii Europejskiej jest logiczną koncepcją funkcjonującą w procesie integracji europejskiej, która, podobnie jak inne dziedziny, podlega instytucjonalizacji.



Wartość poznawcza niniejszej pracy polega na wyraźnym określeniu, w czym zawierają się procesy integracji i dezintegracji życia społeczno-politycznego i gospodarczego, jakie są ich konsekwencje, jakie są skutki w krótkim i długim horyzoncie czasowym. Autorka podkreśla i przekonuje, jak ważna jest integracja w Europie po II wojnie światowej.



Niniejsza praca przedstawia fazy przeobrażania się i kształtowania systemu prawnego bankowości w Polsce. Obecne rozwiązania przyjęte w prawie bankowym są zarówno wynikiem zmian gospodarczych zaistniałych w Polsce po 1989 roku, jak i rozpoczętych w latach 90. staran



## Prezydent w Wydawnictwie

W ramach kampanii przedreferendalnej Prezydent RP **Aleksander Kwaśniewski** odwiedził Gronowo, gdzie jego zainteresowanie wzbudziło stoisko Wydawnictwa Adam Marszałek na którym nasze pracownice **Małgosia Gamoń** i **Kasia Flis** prezentowały najnowsze książki poświęcone problematyce integracyjnej. Prezydent wyraził uznanie dla ogromnej aktywności Wydawnictwa i podkreślił wysoki poziom merytoryczny prezentowanych publikacji. Z wdzięcznością przyjął też kilka egzemplarzy z nowej serii wydawniczej zatytułowanej „Polska – Unia – Integracja”.

A. K.



Prezydent **Aleksander Kwaśniewski** w towarzystwie starosty toruńskiego **Eugeniusza Lewandowskiego** w drodze do stoiska Wydawnictwa Adam Marszałek.



Pracownice Wydawnictwa prezentują naszą najnowszą ofertę

## Ach co to był za ślub!



Stacjonujący w Świdwinie wojskowi często wybierają sobie życiowe partnerki z innych części Polski. Tym razem stało się odwrotnie. Urok pięknej **Moniki** z Koszalina spowodował, że rodowity świdwinianin **Piotr Malitowski** zdecydował się wraz ze swą wybranką na emigrację do Bydgoszczy. Na zdjęciu para młoda w otoczeniu rodziny i przyjaciół pozowała do pamiątkowych zdjęć.

Daniel Kawa

## Piłkarski konkurs



Serdeczne pozdrowienia dla Czytelników „Echa Świdwina” przesyła z Chicago **Stefan Szefer**. Jednocześnie ogłaszamy konkurs dla miłośników futbolu. Proszę podać nazwisko ciemnoskórego piłkarza stojącego obok Stefana Szefera.

A. K.



## NAGRODA DLA PEGAZA I CHICAGO



11 czerwca br. w trakcie Forum Inżynierskiego Naczelnej Organizacji Technicznej podczas Międzynarodowych Targów w Poznaniu zostanie wręczona przedstawicielowi Wydawnictwa Adam Marszałek nagroda za najlepsze prace dotyczące problematyki polonijnej i emigracyjnej w latach 2000–2002.

W kategorii „Wspomnienia, pamiętniki, studia i materiały” nagrodę otrzymały dwie książki dr. **Wojciecha Wierzewskiego** wydane w naszej Oficynie: „Polskie Chicago. Lata osiemdziesiąte, lata dziewięćdziesiąte” oraz „Pegaz za Oceanem. Pisarze i ludzie kultury, których spotkałem w Ameryce”.

A. K.

